Protokół Nr XXXIV/2022
z przebiegu obrad XXXIV sesji Rady Gminy Lubiszyn
odbytej w dniu 12 maja 2022 roku

Sesja rozpoczęła się o godz.$14^{\underline{00}}$ i zakończyła się o godz.$15^{\underline{40}}$

Na sesji obecnych było 14 radnych według załączonej listy obecności.
Nieobecna N. Górska
W sesji uczestniczyli:

1) Artur Terlecki – Wójt Gminy,
2) Magdalena Pędziwiatr – Starosta Powiatu Gorzowskiego,
3) Eugeniusz Leśniewski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gorzowskiego.

Do punktu 1 porządku obrad:
W.Zwieruho – Przewodniczący Rady Gminy – dokonał otwarcia XXXIV sesji Rady Gminy Lubiszyn, witając radnych i przybyłych gości.
Stwierdził, iż na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 14 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.
Spotkanie ze Starostą Powiatu Gorzowskiego M. Pędziwiatr i Wiceprzewodniczącym Rady Powiatu E. Leśniewskim
M. Pędziwiatr – Drodzy państwo, często otrzymywałam zaproszenia na sesje, często ten czas uciekał, bo w Powiecie też jest dużo rzeczy do robienia. Zawsze brakowało mi tego czasu, dzisiaj chciałabym to naprawić i mój radny E. Leśniewski poprosił mnie żebyśmy się z Państwem spotkali, bo jak Państwo wiecie i widzicie przygotowałam taką rozpiskę żeby pokazać, że Powiat naprawdę stara się na terenie Gminy Lubiszyn działać dość mocno i widać znaczną poprawę tego, co było wcześniej a co dzieje się dzisiaj. Wiemy, że potrzeby są duże i przyjechałam posłuchać waszych potrzeb i co jest dla was ważne. Chociaż wiem o tym, bo rozmawiamy z Panem Wójtem i z radnymi powiatowymi z tego terenu i wiemy, że potrzeby są, tylko drodzy państwo, historia pisze na kalendarzu swój ślad i dobrze wiecie, jak wcześniej tutaj było i tak naprawdę środki średnio płynęły do Gminy Lubiszyn. Nie doszukujemy się dzisiaj winnych, bo to nie ma sensu, ale odkąd zostałam wicestarostą a potem starostą tutaj współpraca z Państwem wydaje mi się jest na wysokim poziomie i faktycznie te środki do was płyną. Nie jesteśmy w stanie w krótkim czasie, bo to jest tylko jedna kadencja, zrobić wszystkiego a potrzeb jest dużo. Uważam, że dużo zrobiliśmy na waszym terenie. Spróbujmy porozmawiać, na czym wam zależy a ja powiem, o czym my myślimy. Mamy tez partnerskie spotkania z innym starostą. Padła propozycja zrobienia jednej z dróg, która być może nie będzie dla Państwa idealnym wyborem, ale uważam, że należy robić rzeczy gdzie można połączyć działania i wspólnie myśleć żeby cokolwiek zrobić. Niestety z drogami jest tak, że gdzieniegdzie mieszka więcej osób, gdzieniegdzie mniej, ale mi nie chodzi o głosy. Chodzi o to żeby etapować i żeby pewne rzeczy robić. Myślę, że mogę Państwu powiedzieć, że padła propozycja Nadleśnictwa Bogdaniec, że chcieliby wesprzeć, tutaj była też rozmowa z Wójtem wcześniej, od drogi 130 skrót do Lubiszyna, ta droga leśna. Dostaliśmy 2 750 000 zł. dofinansowania na tę drogę. Miałam spotkanie z Nadleśniczym i cieszymy się z tego. Prowadziłam rozmowy i wiem, że pierwszy raz Powiat dostał dofinansowanie z Nadleśnictwa, więc jesteśmy z tego bardzo dumni. Cieszymy się również z Panem Wójtem, że będzie

możliwość skrócenia tej drogi dla mieszkańców Lubiszyna, bo to będzie 5 km mniej, jeżeli tą drogę wykonamy. Państwo musicie myśleć, że wasze dofinansowanie też będzie potrzebne, bo umowa partnerska jest taka, że dokładacie się powiatowi do tych dróg powiatowych, tak jak jest spisane ze wszystkimi gminami. Z tego co wiem, wcześniej nie było porozumienia. Myślę, że to dobra informacja dla Państwa. Nie wiem jak Państwo to odbieracie. Uważam, że to jest super dofinansowanie. Będziemy jechać z wójtem na spotkanie do marszałka, bo trzeba będzie rozmawiać o skrzyżowaniu tej drogi i drogi 130, ponieważ my nie możemy zbudować skrzyżowania i kolejnym etapem byłoby wtedy Lubno, które jest także bolesne i cały czas chcemy je zrobić, tylko tutaj potrzebne jest dofinansowanie, bo ta droga wymaga całkowitej przebudowy, bo jest takim bolesnym odcinkiem. Staramy się też etapować pewne rzeczy i robić większe odcinki. Tam, gdzie czasami nam się wydaje, gdzie składamy wnioski a Państwo byście chcieli gdzie indziej. My patrzymy na wskaźniki, który projekt ma większe szanse, więcej punktów dostanie, więc Drodzy Państwo, czasami to jest loteria, co nam się uda i nie jest zależne ani od p. Wójta, ani ode mnie. Pewne programy mają jakieś wskaźniki, do których musimy się dopasować i wtedy wiemy, czy ta droga ma szansę, czy nie. Chciałabym z Państwem rozmawiać konkretnie i uczciwie, co mogę a czego nie mogę. Nie chciałabym powiedzieć, że cos zrobię a czegoś nie zrobię. Będę robić tak, że jak powiem, że zrobię to zrobię a jak nie zrobię to powiem przepraszam, nie udało się, nie jesteśmy w stanie. Ale na pewno mogę powiedzieć, że za mojej kadencji bardzo dużo rzeczy się wydarzyło i mam nadzieję, że ta droga będzie jeszcze, chociaż z p. Wójtem zawsze się tak dosyć mocno ścinamy i rozmawiamy konkretnie. Jesteśmy dwa charaktery, które mają swoje zdanie i wymieniają się swoimi poglądami i pewnymi spostrzeżeniami. Bardzo często rozmawiamy dość mocno na argumenty i szukamy wspólnego rozwiązania i przeważnie udaje nam się dojść do porozumienia, więc chciałabym żeby tak pozostało.

M.Kwiatkowski – Nie mam przy sobie tego pisma, bo nie wiedziałem, że Pani będzie tu obecna. Koleżanka z Lubna wystosowała do Powiatu takie pismo w ubiegłym roku i dostała taka bardzo optymistyczną odpowiedź, że w planie budżetu powiatu ujętych jest, tam było wymienionych chyba 7 zadań. To nie były duże pieniądze, tam były rzeczy remontowe, były 3 dokumentacje na drogi o wartości kilkuset tysięcy. Ponowiłem pismo jesienią, dostałem odpowiedź już w tym roku, że te zadania zostały wyrzucone z uwagi na pandemię. Później rozmawiałem z panią z urzędu i powiedziała, że nie są planowane i nie wiadomo, czy kiedykolwiek wrócą te zadania na listę. Chciałbym się dowiedzieć, czy w ogóle bierzecie pod uwagę, te prace, które tam były wymienione?

Temat drugi. Chodzi o drogę powiatową Brzeźno – Buszów – Łąkomin, która została dzięki wsparciu Starostwa i Wójtowi w dużej części zrobiona za niewielkie pieniądze, ale jeszcze ten końcowy fragment do drogi wojewódzkiej wymaga tych prac dość pilnie. Ta dokumentacja była też ujęta w tym piśmie.

Chciałbym zapytać, na jakim etapie są te tematy sądowe odnośnie tego osiedla poniemieckiego nad jeziorem Postne? Wiem, że tam toczyły się sprawy sądowe, temat bardzo złożony. To też jest istotne z punktu widzenia gminy, bo wiem, że tam są jakieś należności gminy. Czego możemy się spodziewać w tym temacie?

M. Pędziwiatr – Jeśli chodzi o te pisma to musieliśmy faktycznie bardzo pociąć budżet, bo sytuacja covidowa spowodowała, że tych środków brakuje. Wiem, że Lubno jest ważne, ale musimy to zrobić wtedy, kiedy te dofinansowania będą faktycznie takie, że pozwolą nam to

zrobić. Oczywiście wrócę do tego pisma, sprawdzę kiedy ono było, żebym szczegółowo mogła odpowiedzieć. Na pewno się odezwę.
Jeśli chodzi o Buszów to również z p. Wójtem rozmawialiśmy i jest dla nas ważny i nie ma znaczenia ile osób tam mieszka. Ważne, że trzeba to zrobić, bo straszna jest ta droga, szczególnie przez las, jesienią jest gorzej, teraz troszeczkę lepiej.
Jeżeli chodzi o to osiedle, to ten temat ruszyłam. Zaczęliśmy dzierżawić tam działki i budynki, po to właśnie żeby spłacić, ale ostatecznie podjęliśmy decyzję i to jest w sądzie, ponieważ osoby, które tam mieszkają wiele lat użytkują te budynki bez żadnych opłat, więc walczymy w sądzie żeby oddali za bezpodstawne użytkowanie tych budynków. Są to duże środki, dzięki którym moglibyśmy zwrócić środki dla gminy i dla miasta, bo jest też tam zadłużenie wobec miasta. Na początku mieliśmy i nasi prawnicy wątpliwości o p. Wójt się wystraszył, że chcemy czegoś uniknąć. Nie. Sprawdzaliśmy prawnie, czy powinniśmy te środki zwrócić, bo potem ja odpowiadam, jako starosta. W ostateczności osoby, które korzystają z tych budynków bezpodstawnie, póki co nie chcą oddać tych środków, więc walczymy w sądzie. II etap, podjęliśmy decyzję, że lepiej byłoby sprzedać te domki, które są niewykończone i są u komornika na etapie wyceny, bo musi być aktualna i wtedy będziemy te długi spłacać. Docelowo chcemy wnioskować, mamy jeszcze taki rok, że nie ma dofinansowań, z których moglibyśmy skorzystać, ale chciałabym bardzo, bo tam są rozpoczęte fundamenty hotelu. Chcielibyśmy zrobić tam ośrodek dla pracowników i dla mieszkańców. Chcielibyśmy wykorzystać to miejsce dla ludzi. Pierwszy raz publicznie o tym mówię, ponieważ jest to dłuższy proces, nad którym cały czas pracujemy. Przez przypadek to odkryłam i próbujemy z tego wyciągnąć środki i poskładać ten labirynt. Państwo też pozyskaliby z tego środki i z tego co wiem w tym roku ma to się wydarzyć. To jest, jak najbardziej dobra informacja dla was.
G.Skorupska – Cofne się do wypowiedzi kol. Radnego, bo jak kiedyś byłam z wizytą w Starostwie i chodzi o to, że za poprzedniego wójta na tej drodze do Lubiszyna z Lubna porobiono nakładki. Jak by było kiedyś możliwe to mogą być nawet nakładki, bo to jest tyle lat i one nie są popękane. Powiem jeszcze o tej drodze do Stanowic. Tam jest problem, bo są trzy gminy: Lubiszyn, Bogdaniec i Witnica, ale tam już nie idzie jeździć i są gałęzie. Trzeba to mieć na uwadze.
M. Pędziwiatr – W rozmowie z Lasami mówiono abyśmy z tych 2,7 mln. zrobili kawałek Lubna w lesie. Nie chcę dzisiaj mówić o rzeczach, o których nie wiem, czy jesteśmy w stanie zrobić. Pan Wójt i radni cisną mnie bardzo. Też chciałabym wiele zrobić, ale to są środki. Nie wiem, kiedy u Państwa był starosta. Staram się jeździć i spotykać i często jestem atakowana, ale zawsze staram się odpowiadać uczciwie i mówię: chcecie usłyszeć prawdę, czy chcecie usłyszeć dobre kłamstwo? Wole powiedzieć prawdę. To jest w naszym zamyśle tylko pamiętajcie, Lubiszyn jest zaniedbany, bo przez wiele lat nie było nic robione a nie jesteśmy w stanie w pięć minut zrobić wszystkiego. Natomiast współpraca z p. Wójtem jest, z radnymi też, więc mam nadzieję, że będziemy jak najwięcej robić. Wójt mnie ciśnie o lepsze dofinansowania, bo też w waszym budżecie środki się kurczą. Została zrobiona ewidencja dróg i ona nam pokazuje gdzie należałoby w pierwszej kolejności zrobić. I proszę mi wierzyć, gdybyśmy mieli tak robić, a też był zarzut i niektórzy mówią. W powiecie nie da się tak równo podzielić tych środków chociażby jak patrząc na liczbę radnych. Wiecie ilu radnych macie z waszego terenu? Tu obecny jest jeden, ale ze swojego terenu macie więcej radnych.

Z p. radnym E. Leśniewskim walczymy, żeby jak najwięcej, staramy się przekonywać radnych i staramy się równo dzielić a od kiedy jestem starostą, Lubiszyn ma dużo więcej robione.
A.Terlecki – Dziękuję za obecność Pani Starosty. Cieszę się, że możemy Panią gościć na tej sesji. Rzeczywiście bardzo sobie cenię współpracę z Panią Starostą i z władzami Powiatu tej kadencji, bo wiele dróg, które wymagały naprawy lub przebudowy udało się nam wspólnie zrobić. To oczywiście nie zmienia faktu, który został tu już powiedziany, że potrzeb jest cała masa i są kolejne przed nami. Natomiast rzeczywiście ta kadencja gdyby spojrzeć globalnie na poprzednie lata i na te ostatnie 4 to wiele dobrego w gminie Lubiszyn się wydarzyło. Przypomnę: przebudowa Wysokiej, droga Wysoka – Ściechów, część drogi w Ściechowie, droga Buszów, w ostatnim roku zrobiona droga do Mystek, krótki odcinek do Brzeźna. Przed nami ogromne zadanie, które się rozpoczęło to przebudowa dróg powiatowych w miejscowości Lubiszyn. Wartość tylko tego jednego zadania tj. 10 mln. zł. po przetargu. Mam świadomość tego, że wiele się dzieje na terenie gminy Lubiszyn i nadrabiamy zaległości, ale rzeczywiście też potrzeb w gminie Lubiszyn jest chyba najwięcej. Na tle powiatu gmina Lubiszyn wygląda chyba najgorzej, jeśli chodzi o stan dróg powiatowych. Cieszę się z tej dobrej współpracy i liczę Pani Starostwo oczywiście na więcej. Cieszę się z tego, o czym Pani wspomniała przed chwilą, czyli wsparcie Nadleśnictwa i tego, że oni gwarantują 2,7 mln. zł. Do budowy drogi powiatowej z miejscowości Lubiszyn, przedłużenie ul. Pocztowej do skrzyżowania z drogą 130. Świetna informacja dla mieszkańców. Po raz pierwszy Powiat uzyska dofinansowanie ze strony Nadleśnictwa. Dziękujemy za to. Przy takim wsparciu zakładam, że ten wkład gminy i powiatu będzie niewielki i uda się to zadanie zrobić. I kolejna droga powiatowa powstanie przy niewielkim udziale gminy Lubiszyn. Oczywiście prosimy o kolejne drogi. Tu już koleżanka wspominała o drodze Lubno – Stanowice, bardzo ważna droga Lubno – droga woj. 130, droga Lubiszyn – Ściechów w rzeczywiście złym stanie, droga przez Ściechów w kierunku Gajewa też w stanie opłakanym, więc tych potrzeb jest naprawdę bardzo wiele, droga w kierunku Stawu od skrzyżowania w okolicach Ściechowa, więc liczymy, że jeszcze przez 1,5 roku, które zostało w tej kadencji uda się wspólnymi siłami wiele zrobić. Dziękuję serdecznie. Potwierdzam to, co Pani powiedziała, rzeczywiście w tych ostatnich latach wiele dobrego się u nas wydarzyło i tu podziękowanie dla Pani Starosty i oczywiście dla Pana Radnego, naszego reprezentanta w Radzie Powiatu.
M. Miszkiewicz – Czy Powiat realizuje jakieś projekty transgraniczne> Wiemy, że mamy taką możliwość, jest np. droga Witnica – Tarnów przez Sosny.
M. Pędziwiatr – Z transgranicznością jest jak najbardziej ok. tylko, jako ciągłość władzy przejęłam drogę, którą robiłam w Łośnie i tam wydarzyło się małe nieporozumienie, ponieważ okazało się w między czasie, że tej transgraniczności nie było. Z tego tytułu powiat nie uzyskał przeszło 1 mln. zł., o co jeszcze walczymy i dalej prowadzę rozmowy i negocjacje. Transgraniczność to mamy 80 km od granicy. Teraz nie ma akurat dofinansowania na drogi.
M.Miszkiewicz – Wiem, że kiedyś była robiona droga z Marwic do Kłodawy.
M. Pędziwiatr – To było Łośno. Jak przejęłam władzę zostały wygenerowane oszczędności i z tych pieniędzy zrobiliśmy kolejny odcinek a okazało się, że nie odzyskamy 1 mln. wkładu, bo jednak nie było transgraniczności.
M.Miszkiewicz – Mamy bodajże ok 50 km do granicy.
M. Pędziwiatr – Problem jest w tym, że na dziś nie ma takiego dofinansowania. Z tego, co wiem nowa perspektywa, bo mało tego teraz złożyliśmy wniosek o dofinansowanie na ścieżki

rowerowe, ale Lubiszyn też się nie wpisał z parametrami. Wiem, że będą ścieżki, kwestie społeczne. Jak Państwo zauważacie z Polskiego Ładu Powiat częściej dostaje dofinansowania na działania społeczne a nie na drogi, czyli np. Centrum Wspierania Rodziny w Mościcach, remont DPS. Wybieramy te wnioski, które pozwolą nam obniżyć koszty funkcjonowania dla danych jednostek. To też będzie miejsce dla Państwa. Wywodzę się z pomocy społecznej i wiem, że największym problemem nie jest niepełnosprawność, bezrobocie tylko problem opiekuńczo – wychowawczy, dlatego ta koncepcja Centrum Wspierania Rodziny jest takim miejscem, gdzie będziemy pracować nad jakością relacji w rodzinach. To taki innowacyjny mój pomysł i jeszcze innych osób, bo z zawodu też jestem psychologiem. To nie jest tylko miejsce, które będzie turystycznie promowało powiat, ale będzie też pracowało nad jakością relacji w rodzinie. Będziemy zapraszać do współpracy i również Państwa mieszkańcy będą mogli korzystać z takich turnusów rehabilitacyjnych. Wydaje mi się, że te wartości społeczne są ważne, często o nich zapominamy i za mojej kadencji powstają takie miejsce, których wcześniej nie było, czyli mieszkania chronione. Gmina może zamiast do DPS-u a wiecie Państwo ile to kosztuje, kierować już niebawem do takiego miejsca. Pozyskaliśmy na to środki od Wojewody, za co zawsze bardzo dziękuję. Możecie przejrzeć ile osób macie w DPS-ach i część przesunąć na mieszkania chronione, co jest o wiele tańsze. Więc dzięki Powiatowi możecie sobie wygenerować oszczędności odsyłając ludzi do mieszkań chronionych. Myślę, że macie fajnego kierownika p. Annę Solecką, więc myślę, że do takiej analizy podejdzie. Zawsze to są jakieś oszczędności. Kolejna rzecz to placówka opiekuńczo – wychowawcza. Dzisiaj, jak zabieramy dzieci z waszego terenu to gmina też płaci. I w takich placówkach płaci się 6-8 tys. Miesięcznie i gmina też ma swój udział 50%, 20% w zależności od czasu ile dziecko przebywa. Dzisiaj nie pamiętam analiz, jak to u was wygląda, ale myślę, że Pani Kierownik powinna taką analizę zrobić i ta współpraca na poziomie działań społecznych też jest bardzo duża, kiedyś tego nie było. Dzięki tym działaniom społecznym gmina może sobie wygenerować jakieś oszczędności. Jeśli chodzi o transgraniczność to wtedy, kiedy będą dofinansowania.

M.Miszkiewicz – W przyszłej perspektywie też nie będzie?

M. Pędziwiatr – Pracownicy, którzy są fachowcami przeglądali to i mówili, że nie będzie.

M.Miszkiewicz – Zauważyłam, że na tej drodze jest bardzo duży ruch. Jest tam bardzo niebezpiecznie, jest ograniczenie do 30 km/h, bo są takie dziury, nie ma pobocza i samochody wyjeździły takie wysepki. Na razie nie było wypadku. Kierowcy jakoś dają sobie radę. Nie mniej gdybyście Państwo kiedyś przeliczyli ilość samochodów, które tamtędy jeżdżą, pewnie bylibyście zdziwieni.

M. Pędziwiatr – Sporadycznie tą drogą przejeżdżam, to państwo znacie te bolączki. Nie będę porównywać swojej wiedzy do Państwa wiedzy, ale będziemy myśleć i jak najbardziej chcielibyśmy.

M.Miszkiewicz – Tam mamy 2 gminy: gmina Witnica do miejscowości Tarnówek i nasz odcinek jest krótki.

M. Pędziwiatr – Tu też pojawia się problem, bo podejrzewam, że gmina Witnica nie będzie zainteresowana partycypowaniem w kosztach. Jeszcze raz to sprawdzę i odezwę się, ale z tego co na dziś wiem na razie nie ma i w nowej perspektywie nie będzie dróg.

S.Andrzejewski – Oczywiście chciałbym dołączyć do tych pochlebności, które tu padają dla Powiatu, dla Gminy, ale chciałbym się wtrącić do wypowiedzi p. Małgosi odnośnie przepustowości drogi. Nie będę ukrywał, że koszula bliższa ciału, każdy ciągnie do swojego

i tak musi być i tak to wygląda. Podnosząc rękę za każdym projektem Powiatu na drogach, jak najbardziej jestem za, tylko tutaj p. Małgosiu pozwoliłem sobie na inspekcję drogową przez 2,5 godziny, gdzie przy drodze na Kretkowo liczyłem pojazdy na drodze powiatowej 1420F: 65 ciężarówek, 130 samochodów + busy i wiadomo, że teraz jest wzmożony ruch autobusów. Wracając do pytania, które często zadaję sobie i mieszkańcy mi je zadają, bo Pani Starosta wspomniała o drodze od 130 łączącej z Lubiszynem. Chciałbym zadać pytanie, co by było lepiej, czy zrobić drogę w lesie, czy ulepszyć sytuację ludziom mieszkającym przy samej drodze w naszym Ściechowie, gdzie teraz ten ruch się wzmógł, przede wszystkim ciężarowy, gdzie już mam sygnały, że budynki w niektórych miejscach pękają, bo nie utrzymują prędkości, przede wszystkim te ciężarówki. I droga Lubiszyn – Ściechów, tam jest potężny ruch, przede wszystkim ciężarówki. I dlatego zadaję sobie pytanie, co by było ważniejsze, czy droga w lesie, czy droga w środku wsi? Bo dla mnie to jest logiczne, ale dla kogoś może nie. Chciałbym uzyskać odpowiedzi. 27 otrzymałem pismo od p. Tokarczuka, że będą jakieś pieniążki w budżecie, potem otrzymuje informację, że nie ma tych pieniędzy. Jak to jest? Jak można odpowiedzieć pismem, że jest a potem, brzydko powiem, okłamać, że nie ma tych pieniędzy.

M. Pędziwiatr – Nie musi Pan aż tak bardzo zarzucać, że ktoś kłamie, po prostu zmienia się sytuacja, o czym wcześniej mówiliśmy, o sytuacja covidowych i są to daleko idące słowa i dobrze Pan wie, że Pan Tokarczuk zawsze się stara reagować na Pana zgłaszana sygnały i wszystko terminowo robimy. Jak mam być konkretne to już wcześniej odpowiedziałam na Pana pytanie i Pan chyba nie ma świadomości, że odpowiedziałam, że to też nie jest zależne od nas. Jeżeli wpłyną pieniądze, dofinansowanie na konkretny cel a Lasy nie zrobią Panu drogi w Ściechowie, tylko zrobią ten odcinek przez las, to my nie mamy na to wpływu. Jako włodarze bierzemy to, co dostajemy, ale tak jak też Pan mówi nie da się uczciwie podzielić, bo jest tyle gmin, że trudno. Ciężko jest znaleźć taki wskaźnik, który pokaże i uzasadni pewne działania. Czasami robimy rzeczy, które dla Pana mogą się wydawać nie do końca zrozumiałe. Jeżeli Lasy Państwowe chcą dać nam 2 650 000zł. to przepraszam, ale bylibyśmy głupi, gdybyśmy tego nie wykorzystali. Pan wie, że popłynęły bardzo duże środki i zawsze będę chciała zrobić jak najwięcej. Mam nadzieję, że dojdziemy kiedyś do takiego momentu, że ten Ściechów zrobimy. Tego życzę sobie i państwu też.

M.Miszkiewicz – Dlatego pytałam o projektu transgraniczne a nie tak, że Powiat ma wyrzucić na tą drogę swoje środki.

M. Pędziwiatr – My też szukamy możliwości, ale nie wszystko jest zależne od nas.

W.Prętki – Wypowiem się w swoim imieniu i w imieniu kol. Radnego o mieszkańców żyjących w perspektywie powiatu chyba na końcu świata, bo to jest północ powiatu, północ gminy, same obrzeża. I tak chciałem przyłączyć się do radnego Andrzejewskiego, jeśli chodzi przynajmniej o jakiś remont porządny, nie mówię, że oczekujemy przebudowy w pełnym profilu, ale chociaż remont tego co jest, czyli droga 1420 w stronę Stawu i droga 1422 w stronę starej trójki. Wiem, że mamy jeszcze taką perspektywę, że możemy i do gminy i do Gorzowa dojeżdżać przez Myślibórz, ale chyba nie o to chodzi. Chciałbym też, żeby Pani Starosta pamiętała o tej właśnie końcówce Powiatu i końcówce naszej gminy.

M. Pędziwiatr – Niestety jestem takim starostą, który jest niestandardowy, bo nie patrzę, czy przy danej drodze jest 5 mieszkańców, czy 50, czy 100, bo często słyszę, że pani tam głosów nie dostanie, bo tam jest mało mieszkańców. Nie po to jestem starostą, nie po to działam, żeby robić tam gdzie jest więcej ludzi. Ta droga też jest ważna. Mieliśmy spotkanie ze Starostą

Myśliborskim i tą drogę też ciśniemy. Z tego względu, że jest niestandardowa, że jest niepolityczna i tak naprawdę jest tam mało mieszkańców, chcę żeby była zrobiona, ale w formie nakładki. Jak będziemy po rozmowach, jeżeli uda się nam przekonać Starostę Myśliborskiego, jesteśmy po spotkaniach, mamy nadzieję, że to pójdzie w dobrym kierunku. Być może złożymy wniosek do Polskiego Ładu albo gdzie indziej. Do Polskiego Ładu za bardzo się nie opłaca, bo tej drogi nie da się zrobić tylko nakładką, tylko trzeba zrobić przebudowę. Jeśli chodzi o tę drogę, o której mówił p. W.Prętki to myślę, że Rządowy Program, myślę, że wójta przekonamy na 60% a być może, jeżeli Państwo będziecie na tyle łaskawi i będziecie myśleć o każdym skraju gm. Lubiszyn jesteśmy w stanie zrobić to z własnych środków, drobnym kosztem. Będziemy chcieli się spotykać i rozmawiać na ten temat.

M.Kwiatkowski – Lasy ładnie się spisały i dają takie pieniądze. Propozycja moja jest taka, pewnie na okres kilku lat w przyszłość musielibyśmy spojrzeć żeby wykorzystać tą passę, te dobre stosunki. Według mnie jest dużo lepsza propozycja jak ten skrót, bo mamy przecież jeszcze taką drogę osiową w gminie, bardzo ważną, która prowadzi z Lubiszyna przez Gajewo do Mystek. Droga w złym stanie, dla wielu ludzi ma kolosalne znaczenie. Wydawałoby się, że łatwiej można byłoby to zrobić, szybciej, pewno taniej, z większym o wiele skutkiem i odbiorem społecznym i do tego można jeszcze mieć na uwadze Nadleśnictwo Różańsko, które też mogłoby wziąć w tym udział. Według mnie tutaj sukces byłby zdecydowanie większy.

M. Pędziwiatr – Oczywiście, jeśli Pan Radny ma taką propozycję możemy się spotkać z Nadleśniczym i rozmawiać. Tu właśnie pojawiło się to, co nie powinno się pojawić, nie ma my, wy, inny okręg. Starajmy się robić to, co możemy. Skontaktuje się z Panem i porozmawiamy. Jeżeli byłoby dofinansowanie to zawsze możemy zrobić. Kiedy ostatni raz były robione Mystki? Będę Państwa punktować, ale nie po to, aby robić na złość tylko żeby pokazać kontrast, że naprawdę jesteśmy otwarci. Radni powiatowi, bo to nie tylko p. Eugeniusz, radnych jest zdecydowanie więcej. Staramy się ze sobą rozmawiać, są spory tak samo jak u państwa, ale nie ma jednego miernika. Trzeba brać pod uwagę wiele aspektów. Jako osoba, która zarządza lubię podejmować takie decyzje, w których będę widziała jak najwięcej pozytywnych argumentów. Staram się tak robić, uczciwie, na tyle na ile potrafię, żeby nikt nie powiedział, że obiecuje coś, czego nie mogę zrobić. Jak nie mam w budżecie, nie mam perspektyw mogę powiedzieć, że poszukamy dofinansowania, że będę próbowała, ale jaki będzie tego efekt, nie wiem. Tym bardziej, że Państwo widzicie, co się dzieje. Pan wójt ma ten sam problem, bo te przetargi, które idą z Polskiego Ładu są co najmniej o 30% droższe. Wszyscy samorządowcy maja ten sam problem. Sytuację mamy taką, jaką mamy. Z Myśliborska naprawdę było szaleństwo. Żeby zakończyć projekt przez 2 tygodnie jeździłam do Szczecina do Pana Dyrektora Wód Polskich wspólnie z Panem Wójtem i rozmawialiśmy. Wiedzieliśmy, że jak nie skończymy projektu to nie będzie dofinansowania. Później Pan Wojewoda zauważył i były kolejne problemy, bo to nie jest tak, że mamy inwestycję i wszystko jest dobrze. Okazuje się 1000 innych problemów, o których często się głośno nie mówi a ja o nich powiem, bo one po prostu się pojawiają. Nie jesteśmy w stanie zrobić wszystkiego od razu i idealnie. Popełniamy też błędy, za co przepraszamy, jeśli jakieś pismo do Państwa nie trafiło. Zawsze bronię moich pracowników, bo oni naprawdę się starają, widzę, który próbuje bokiem, kantem a który faktycznie rzetelnie. O Panu Tokarczuku można naprawdę wiele powiedzieć, ale to jest naprawdę merytoryczny człowiek, który stara się a odpowiada na pismo tak, bo musi,

bo jak nie mamy dofinansowania, nie mamy środków to nie jesteśmy w stanie, ale prawda dwa razy się obroni.

E. Leśniewski – Współpraca bardzo dobrze się układa. Problemy są, bo jest 19 radnych i każdy ciągnie w swoją stronę. Jeszcze raz dziękuję.

M. Pędziwiatr – Bardzo dziękuję. Gdybyście Państwo mieli do mnie jakieś pytania, czy chcieli się spotkać to mam gabinet otwarty, przyjmuje każdego, kto do mnie przychodzi. Spisałam sobie Państwa numery i postaram się żeby pracownicy się do Państwa odezwali. Jeśli ktoś z Państwa chce mój prywatny numer telefonu, który najczęściej odbieram to przekażę ten nr. Jeżeli jest problem to proszę dzwonić. Jeśli chodzi o uwagi, co do dziur to się staramy. Mamy podzieloną każdą gminę, Lubiszyn już był teraz przeszliśmy na Santok. Etapujemy to, ale jeżeli Państwo gdzieś coś zauważą i przekażą w formie prośby żeby to zrobić to nie zrobimy tego w 5 minut, ale na pewno wrócimy i poprawimy. Jesteśmy otwarci, zapraszamy do rozmowy. Mam nadzieję, że uda nam się jeszcze to Lubno, które jest tak bolesne. Do końca kadencji podejdziemy do tematu. Myślę, że duży sukces Pana Wójta, radnych, że gmina Lubiszyn wykonała dużo działań. Walczymy wspólnie.

A.Terlecki – Serdecznie dziękuję Pani Staroście za wizytę. Rzeczywiście tak jak Pani powiedziała w ostatnich latach wiele się nam udało zrobić. Widać to dzisiaj na przykładzie Lubiszyna gdzie toczy się duża inwestycja. Mamy jeszcze półtora roku i to może być dobry okres. Wspomniała Pani o drodze, która będzie dofinansowana przez Nadleśnictwo Bogdaniec. Przy tej okazji serdecznie dziękuję i oczywiście osobiście przekażę podziękowania na ręce Pana Nadleśniczego Piotra Pietkuna, zwracam się tutaj do Pana Radnego, który jest jednocześnie pracownikiem Nadleśnictwa i dlatego na Pana patrzę. Ogrom zaangażowania i duży wysiłek Pan Nadleśniczy wykazał w tej sprawie i dzięki temu to wsparcie jest. Na spotkaniu rozmawialiśmy o drogach powiatowych i gminnych, ale warunki były takie, że albo ta, albo żadna inna. Nadleśnictwo ma swoje kryteria, którymi się kieruje i nie było wyboru i nie mogliśmy przeznaczyć tych pieniędzy na inne cele. Gdyby taka możliwość była pewnie byśmy tak zrobili a dzisiaj musieliśmy brać to, co jest albo nie brać w ogóle. Dziękuję za Pani obecność i liczę na dalsza dobrą współpracę, bo 4 lata pokazały, że wspólnymi siłami możemy wiele i liczę, że jeszcze wiele dobrego przed nami. Na Pani ręce i Pana Przewodniczącego, bo bez wsparcia i pomocy na pewno te działania byłyby znacznie trudniejsze a właściwie byłyby niemożliwe.

W.Zwieruho – dziękuję bardzo pani Starosto. Jesteśmy wdzięczni, że Lubiszyn ruszył. Drodzy państwo musimy rozmawiać i cały czas być z sobą w kontakcie.

<u>Do punktu 2 porządku obrad:</u>

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła porządek obrad w niżej podanym brzmieniu (Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik):

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXII sesji.
4. Przyjęcie protokołu z XXXIII sesji.
5. Projekt zmiany uchwały budżetowej FB-1.
6. Projekt zmiany uchwały budżetowej FB-2.

7. Projekt zmiany uchwały budżetowej FB-3.
8. Projekt zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubiszyn na lata 2022 – 2037.
9. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia przez Gminę Lubiszyn długoterminowego kredytu bankowego.
10. Projekt uchwały w sprawie określenia zakresu pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.
11. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii rozwoju ponadlokalnego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego 2030.
12. Ocena Zasobów Pomocy Społecznej za 2021 rok.
13. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
14. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
15. Interpelacje i wnioski radnych.
16. Wolne wnioski i informacje.
17. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 3 porządku obrad:

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z XXXII sesji (Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik).

Do punktu 4 porządku obrad:

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z XXXIII sesji (Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik).

Do punktu 5 porządku obrad:

W.Zwieruho – przedstawił projekt zmiany uchwały budżetowej FB-1.

W/w projekt uzyskał akceptację Komisji Rady Gminy.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XXXIV/282/2022.

Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik.

Do punktu 6 porządku obrad:

W.Zwieruho – przedstawił projekt zmiany uchwały budżetowej FB-2.

W/w projekt uzyskał akceptację Komisji Rady Gminy.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XXXIV/283/2022.

Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik.

Do punktu 7 porządku obrad:

W.Zwieruho – przedstawił projekt zmiany uchwały budżetowej FB-3.

W/w projekt uzyskał akceptację Komisji Rady Gminy.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XXXIV/284/2022.

Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik.

Do punktu 8 porządku obrad:

W.Zwieruho – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubiszyn na lata 2022 – 2037.

W/w projekt uzyskał akceptację Komisji Rady Gminy.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XXXIV/285/2022.

Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik.

Do punktu 9 porządku obrad:

W.Zwieruho – przedstawił projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia przez Gminę Lubiszyn długoterminowego kredytu bankowego.

W/w projekt uzyskał akceptację Komisji Rady Gminy.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XXXIV/286/2022.

Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik.

Do punktu 10 porządku obrad:

W.Zwieruho – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia zakresu pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

W/w projekt uzyskał akceptację Komisji Rady Gminy.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XXXIV/287/2022.

Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik.

Do punktu 11 porządku obrad:

W.Zwieruho – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii rozwoju ponadlokalnego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego 2030.

W/w projekt uzyskał akceptację Komisji Rady Gminy.

Rada Gminy większością głosów (13 za, 1 wstrzymujący się) podjęła w/w uchwałę Nr XXXIV/288/2022.

Wynik głosowania imiennego stanowi załącznik.

Do punktu 12 porządku obrad:

Rada Gminy zapoznała się z Oceną Zasobów Pomocy Społecznej za 2021 rok i nie wniosła do niej uwag.

Do punktu 13 porządku obrad:

Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami za okres 17.03.2022r. (sesja XXXII) – 12.05.2022r. (sesja XXXIV)

18.03.2022r. - Udział w wideokonferencji zorganizowanej przez Wojewodę Lubuskiego poświęconej relokacji uchodźców z Ukrainy.

21.03.2022r. - Spotkanie z rodzicami dzieci niezakwalifikowanych z powodu braku miejsc do Przedszkola Gminnego w Lubiszynie.

27.03.2022r. - Obecność na Gminnym Halowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Lubiszyn.

28.03.2022r. - Udział w posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy.
30.03.2022r. - Spotkanie włodarzy Związku Celowego Gmin MG6 z Zarządem związku w celu analizy ofert złożonych w przetargu na odbiór odpadów komunalnych na terenie ZCG MG6.
07.04.2022r. - Spotkanie z p. Dyrektor SP Baczyna, omówienie zagadnień związanych z bieżącym funkcjonowaniem placówki.
11.04.2022r. - Spotkanie z wykonawcą budowy drogi gminnej w relacji Kozin - Podlesie, omówiono zagadnienia związane ze wzrostem kosztów realizowanej inwestycji.
11.04.2022r. - Udział w połączonym posiedzeniu Komisji Rady Gminy.
11.04.2022r. - Udział w nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Lubiszyn.
12.04.2022r. - Spotkanie z przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze, omówiono zagadnienia związane z planowaną budową chodnika do nowo powstałych osiedli domów jednorodzinnych w miejscowości Baczyna.
12.04.2022r. - Spotkanie z mieszkańcami ul. Poziomkowej w Baczynie.
13.04.2022r. - Wizyta Z-cy Komendanta Wojewódzkiego Policji W Gorzowie Wlkp., związana z planowanym utworzeniem posterunku policji w Lubiszynie.
14.04.2022r. – Wizyta w firmie Enea S.A. oddział Dębno, gdzie omówiono zagadnienia związane z planowaną budową drogi gminnej w miejscowości Wysoka i ewentualnymi kolizjami z siecią energetyczna na tym obszarze.
25.04.2022r. - Wizyta w Lubuskim Związku Piłki Nożnej w Zielonej Górze gdzie, podpisano umowę na dofinansowanie do systemu nawadniania boiska gminnego w Baczynie.
27.04.2022r. - Spotkanie z przedstawicielami Powiatu Gorzowskiego oraz wykonawcy przebudowy dróg powiatowych ul. Myśliborska i Leśna w Lubiszynie.
28.04.2022r. - Spotkanie z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze, dotyczące budowy chodnika do nowo powstałych osiedli domów jednorodzinnych w miejscowości Baczyna.
05.05.2022r. - Obecność podczas Festiwalu Pasji i Talentów zorganizowanego przez Szkołę Podstawową w Baczynie.
06.05.2022r. - Wizyta Naczelnika Wydziału Nieruchomości Komendy Wojewódzkiej Policji W Gorzowie Wlkp., związana z planowanym utworzeniem posterunku policji w Lubiszynie.
06.05.2022r. - Udział w Powiatowych Obchodach Święta Strażaków organizowanych przez Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp.
10.05.2022r. - Udział w połączonym posiedzeniu Komisji Rady Gminy.

K.Stefanek – W sprawozdaniu mamy 2 spotkania z Zastępcą Komendanta Komendy Wojewódzkiej Policji i z Naczelnikiem Wydziału Nieruchomości Komendy Miejskiej. Zakładam, że chodzi o posterunek, który wójt planuje utworzyć. Jak przebiegały te spotkania i na czym stoi sprawa?

A.Terlecki – Oczywiście chciałbym bardzo żeby ten posterunek w Lubiszynie powstał i takie są oczekiwania i wnioski mieszkańców. Bez wątpienia wpłynie to na poprawę bezpieczeństwa na terenie gminy. Od wielu miesięcy sygnalizuję Państwu, że poczyniliśmy pewne rozmowy, dzisiaj jesteśmy już na takim etapie, że projektujemy już ten posterunek. W sprawozdaniu ująłem wizytę Z-cy Komendanta Wojewódzkiego, który przyjechał ocenić te zasoby. Potem było spotkanie z Naczelnikiem Wydziału. Prace projektowe są w tej chwili na ukończeniu. Po

tej wizycie jeszcze policja wskazała na pewne rzeczy, które musimy w tym projekcie uwzględnić, chodzi o sieć logiczną. Tak jak Państwu sygnalizowałem będziemy się starali żeby w przyszłym roku ten posterunek zaczął funkcjonować. Mamy zapewnienie Policji, że są od strony kadrowej również przygotowani. I tak jak pokazuje to spotkanie na wysokim szczeblu myślę, że tą sprawę traktują poważnie i rzeczywiście do powstania tego posterunku dojdzie.

W.Prętki – Panie Wójcie, odnośnie podpisania tej umowy na nawodnienie boiska w Baczynie, bo doszły mnie słuchy, że tragedia się robi na boisku w Lubnie. A kilka dni temu słyszałem, że ministerstwo Sportu uruchomiło duży program na remonty obiektów sportowych. Dwie pule oddzielnie remonty orlików, oddzielnie remonty innych obiektów sportowych, m.in. finansowanie też nawodnienia. Podejrzewam, że z tym ciśnieniem problem będzie w Lubnie. A swego czasu to boisko było jednym z najładniejszych a może nawet najładniejszym w gminie. Myślę, że warto pomyśleć o tym żeby wiele tysięcy nie poszło na marne.

A.Terlecki – problem boiska w Lubnie jest mi doskonale znany. Rzeczywiście po podłączeniu wody przez PWiK, co miało miejsce w zeszłym roku, PWiK podaje do swojej sieci niższe ciśnienie niż to, które wcześniej było gwarantowane przez ZUK. I żeby była sprawa jasna to ciśnienie, które podaje PWiK jest zgodne z normami i tu nie ma żadnych zarzutów. Nie podadzą tak wysokiego ciśnienia, które pozwoliłoby na pracę zraszaczy, bo może to doprowadzić do awarii na wcześniejszym odcinku sieci. Ta sieć nie jest przygotowana, aby było ciśnienie powyżej 4 atmosfer. Problem boiska w Lubnie jest rzeczywiście istotny. Tam najlepszym rozwiązaniem jest wybicie własnego ujęcia wody, czyli studni. Natomiast ten problem jest duży z uwagi na to, że wody gruntowe są na dużej głębokości. Nie mamy tam takiego komfortu jak w przypadku Stawy i Ściechowa, czy Wysokiej, że na dwudziestu kilku metrach mamy wodę i można taką studnię wybić stosunkowo za niewielkie pieniądze. Badania geologiczne, które zleciliśmy pokazują, że taka woda jest na głębokości ok. 100 m. Takie wybicie studni będzie kosztowało znacznie więcej niż to, z czym dotychczas się borykaliśmy. Szacunki są takie, że to może być kwota nawet 100 000zł. Oczywiście jak już będziemy mieli konkretne rozwiązania i koszty tego przedsięwzięcia to będziemy o tym z Państwem rozmawiali, czy jest wola i wsparcie. Podpisuję się obiema rękami za tym żeby to boisko utrzymać. Oczywiście była to perełka i byłoby grzechem to zaprzepaścić, ale to będzie też pytanie do państwa Radnych, jak się na to zapatrujecie. Próbujemy szuka c dofinansowań do tego przedsięwzięcia w każdym możliwym miejscu. To, o czym Pan wspomniał, to jest program uruchomiony przez Ministerstwo Sportu. Można uzyskać 33 % dofinansowania. W poprzednich latach z tego programu uzyskaliśmy dofinansowanie do budowy Sali gimnastycznej w Baczynie. Tam jest bardzo krótki czas na złożenie wniosku. Analizowałem ten konkurs i żeby złożyć wniosek trzeba mieć kompletną dokumentację. Nie jesteśmy dzisiaj przygotowani do tego żeby przedstawić projekt tej studni, badania geologiczne, bo to jest zlecone przez nas wiele miesięcy temu i jak wiemy może jeszcze wiele miesięcy potrwać. Szacunki są takie, że badania geologiczne mogą się zakończyć we wrześniu. Wtedy będziemy dysponowali projektem i kosztorysem. Tam dofinansowanie jest na poziomie 33%. Oczywiście każde dofinansowanie jest istotne, ale to nie są tak atrakcyjne warunki jak w innych konkursach. Rozmawiamy z wykonawcami inwestycji w okolicach Lubna. To są wykonawcy sieci energetycznych, to jest budowa obiektu, to inni inwestorzy, którzy będą budować farmy fotowoltaiczne. Być może z nimi uda się znaleźć jakąś ścieżkę i rozwiązanie dla tego przedsięwzięcia. Bez wątpienia

boisko w Lubnie przez lata było najlepszą murawą a dzisiaj niestety poprzez to, że mamy suszę i nie jest podlewane to ulega degradacji. Ten problem jest mi bardzo bliski.

W.Prętki – Póki co można poszukać jakiegoś alternatywnego rozwiązania. Można zastosować zbiorniki i układ podbijający ciśnienie tak żeby to funkcjonowało. Może to nie będzie aż tak kosztowne.

A.Terlecki – Ten wariant był analizowany. To rozwiązanie polegałoby na tym, że montujemy urządzenia, które pozwolą na zwiększenie ciśnienia i pozwoliłoby to na podlewanie boiska. Musimy mieć świadomość, że podlewanie takiego boiska z sieci wodociągowej przy stawkach, które ma PWiK spowoduje, że w ciągu roku faktury za wodę będą oscylowały w granicach 15-20 tyś. zł. Najbardziej sensownym rozwiązaniem wydaje mi się wybicie studni, które pozwoli na bezpieczne użytkowanie tego boiska a jednocześnie nie narażając gminy na ogromne koszty, bo takich kosztów w dłuższej perspektywie gmina nie będzie w stanie pokrywać w przypadku tego boiska a nie należy się spodziewać, że tyle wody będzie spadało, że wystarczy. Podlewanie boiska w tej chwili z sieci wodociągowej to jest duży koszt a jeżeli dzisiaj mamy podjąć decyzję o budowie studni to róbmy to szybki tak żeby później ta studnia nie była droższa o ten okres, kiedy będziemy podlewali z sieci.

W.Prętki – Trzeba decydować się szybko, bo za chwilę nie będzie, co podlewać.

A.Terlecki – Mamy analizę. Zbiornik, pompa i urządzenia, które trzeba zamontować do doraźnego podlewania boiska do momentu wybicia studni to też jest kwota 15-20 tyś zł. Więc to są tego typu decyzje i dylematy. Przed chwila podejmowaliście Państwo decyzję i pokryciu deficytu i zaciągnięciu kredytu. To są trudne decyzje, ale zapewniam, że boisko w Lubnie jest dla mnie ważne i istotne. I nie będę osobą, która będzie przeciwnikiem, czy to wybicia studni, czy też ratowania tego boiska. Wręcz przeciwnie będę Państwa do tego zachęcał, bo warto w to boisko zainwestować. Im szybciej się z tym zmierzymy tym lepiej.

M.Miszkiewicz – Spotkanie włodarzy Związku Celowego Gmin MG-6. Jakie były oferty? Czy będą zmiany cen?

A.Terlecki – Oferty są stosunkowo korzystne, więc gdyby się udało ten przetarg w tych stawkach i cenach rozstrzygnąć i pozostali oferenci, którzy przegrali nie złożą skutecznych odwołań to wówczas szacunki są takie, że cena za odbiór odpadów komunalnych nie powinna dla mieszkańców rosnąć. Wtedy podjęliśmy decyzję, że pomimo zagrożeń sygnalizowanych przez pozostałych wykonawców, że mają uwagi, co do stawki zaproponowanej przez firmę, która jest najtańsza, wątpliwości, co do tego, czy to zostało właściwie skalkulowane, będą się odwoływali do Krajowej Izby Odwoławczej i tam zapadną rozstrzygnięcia. Pomimo tego ryzyka, nie chcąc narażać mieszkańców na wzrost kosztów odbioru odpadów, podjęliśmy decyzję żeby ten przetarg rozstrzygnąć i zobaczymy, czy te argumenty podnoszone przez tych, którzy przegrali uzyskają akceptację w Krajowej Izbie Odwoławczej.

<u>Do punktu 14 porządku obrad:</u>

W.Zwieruho – Dla mnie ta przerwa między sesjami była bardzo krótka, bo byłem na urlopie. Prowadziłem posiedzenie komisji. Cały czas zajmuje się biegiem charytatywnym, który postanowiliśmy zorganizować wspólnie z Gminą. Między innymi spotkałem się z Panią Wójt

i z Panem Wójtem, spotkałem się z Policją, byłem w Starostwie, trzeba było opracować regulamin i wystosować pisma do odpowiednich instytucji. Załatwiałem sprawy dotyczące bezpieczeństwa, m.in. karetki, która musi być na takiej imprezie oraz wolontariuszy.

Spotkałem się również z mieszkańcami Lubiszyna przy cmentarzu. Jest tam grób powstańca warszawskiego pani Genowefy Golla, która od początku do końca uczestniczyła w Powstaniu Warszawskim, która przeszła przez 3 obozy, w tym obóz w Pruszkowie, jak większość powstańców. Będziemy musieli się zastanowić z Panem Wójtem, jak zabezpieczyć ten pomnik. Wspólnie z Komisja Oświaty musimy zmobilizować młodzież żeby wiedzieli, że trzeba pamiętać.

Do punktu 15 porządku obrad:

Radni nie zgłosili interpelacji i wniosków.

Do punktu 16 porządku obrad:

R.Herian – Chodzi mi o taką sprawę. Mamy jakąś grupę uchodźców z Ukrainy. Czy ci ludzie, którzy przebywają na naszym terenie są poinformowani, że mogą np. podjąć pracę?

A.Terlecki – Oczywiście, że tak. Ci ludzie są informowani w wielu miejscach, zarówno przez GOPS, jak i przez służby Pana Wojewody o tym, że mogą podejmować pracę. W momencie, kiedy wjeżdżają do nas i uzyskują status uchodźcy, najlepiej w ich sytuacji pójść wtedy do najbliższego USC, aby uzyskać nr PESEL. Z kolei po uzyskaniu nr PESEL są uproszczone procedury, które umożliwiają pracodawcom zatrudnianie tych osób. Myślę, że te osoby nie mają wątpliwości, czy one mogą pójść do pracy, czy też nie. Wątpliwość może być tylko taka, czy one chcą pracować, czy też nie.

R.Herian – Czy w tej chwili mamy taka wiedzę, czy jakaś osoba z tej grupy pracuje?

A.Terlecki – O to proszę pytać Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Oni utrzymują z nimi kontakty, sprawdzają warunki w miejscach pobytu, czy wszystkie świadczenia są zapewnione, więc myślę, że tam będą dysponować taka informacją.

R.Herian – Pytam o to, dlatego że np. w sołectwie Marwice jest kilka miejsc pracy dla takich ludzi. Są truskawki do zbierania, do malowania elementy drewniane. Wiem, że tam już są ukraińskojęzyczni ludzie, tak że oni czuliby się tam bardzo dobrze gdyby chcieli to podjąć. Dlaczego? Dlatego, że mieszkają u nas, korzystają z naszych zasobów, więc myślę, że to byłoby logiczne.

A.Terlecki – Zdecydowanie dla wszystkich byłoby lepiej. Myślę, że z korzyścią dla samych uchodźców, bo siedzenie w domu, w którym się znaleźliśmy, niekoniecznie z własnej woli to też nie do końca jest dobra sytuacja. Myślę, że często sami chętnie by taką pracę podjęli. Proszę wejść w kontakt z GOPS-em i myślę, że tam uzyska Pan szereg informacji, czy są takie osoby, czy w okolicach Marwic. Trzeba pamiętać, że ci ludzie są zakwaterowani na terenie całej gminy głównie w mieszkaniach prywatnych. Nie każdy dysponuje możliwością dojechania do Marwic do pracy aczkolwiek dzisiaj przy tej naszej komunikacji gminnej jest łatwiej. Jeszcze wprowadziliśmy te ulgi dla Ukraińców to myślę, że sprawa jest prostsza niż kilka miesięcy temu.

W.Zwieruho – To jest ważny temat i myślę, że oferty pracy naszych przedsiębiorców powinny trafić do GOPS a GOPS powinien tą informację przekazywać uchodźcom.

M.Miszkiewicz – Ile dzieci ukraińskich jest w przedszkolach?

A.Terlecki – Nie wiem, ale to sprawdzimy?

M.Miszkiewicz – U siebie mam dzieci ukraińskich. Mamy dwie mamy, które mają dzieci w wieku przedszkolnym. Chciały iść do pracy i starały się o umieszczenie dzieci w przedszkolu. Dowiedziały się, że jak nie mają zaświadczenia o tym, że pracują nie mogą dostać się do przedszkola. Jak mają iść do pracy skoro mają 4-letnie dzieci? Kto się nimi zajmie?

Wiem, że Uchwałą Rady Ministrów, mimo że grupa może liczyć 25 dzieci, to do każdej grupy można przyjąć troje dzieci uchodźców, czyli zwiększona jest ilość dzieci w każdej grupie do 28. A tu dostały panie odpowiedź, że jeżeli nie pracują to dzieci nie mogą zostać przyjęte do przedszkola.

A.Terlecki – Znam ta zasadę, która mówi o tym, że w przypadku grup przedszkolnych nawet w związku z tym, że dziś obowiązują przepisy mówiące, że grupa przedszkolna może liczyć 25 dzieci to w przypadku uchodźców z Ukrainy mamy zgodę na to żeby przyjąć do 3 dzieci z Ukrainy do takich grup. Często nasi rodzice myśleli, że jeżeli 28 to oni dołożą trójkę polskich dzieci do grupy i tak rozwiążemy problem brakujących miejsc w przedszkolu. Tak to nie działa. Liczba dzieci może być zwiększona do 28 pod warunkiem, że są to dzieci z Ukrainy. Dzisiaj nie odpowiem, czy są takie kryteria, że żeby przyjąć dziecko do przedszkola uchodźca z Ukrainy musi pracować, czy też nie, bo na ten temat najlepiej się orientuje dyrektor przedszkola. Należy sprawdzić, czy taki warunek jest, czy też nie, bo przyjęcie dziecka do przedszkola wiąże się z pewnymi obowiązkami z naszej strony i musi być zgodne z przepisami. Więc też nie odpowiem, czy jest warunek pracy przez uchodźcę z Ukrainy, czy tez nie.

W.Zwieruho – Zapraszamy w sobotę 14 maja 2022r. na godz. 15.00 na bieg, który organizujemy wspólnie z Gmina Lubiszyn. Na tej uroczystości zostanie wręczony Tytuł Honorowy Zasłużony dla Gminy Lubiszyn dla p. Mariusza Kompanowskiego.

Do punktu 17 porządku obrad:

W.Zwieruho dokonał zamknięcia obrad XXXIV sesji Rady Gminy Lubiszyn.

Protokołowała:
K. Wiśniewska

X

Wojciech Krzysztof Zwieruho
Przewodniczący Rady Gminy